

Do Kosowa wróciły kobiety i dzieci dżihadystów z Syrii

22 kwietnia 2019

Na głównym lotnisku w Prisztinie, stolicy Kosowa, wylądował w sobotę 20 kwietnia samolot z dziećmi i żonami albańskich dżihadystów, którzy walczyli po stronie terrorystów z Państwa Islamskiego w Syrii. Informuje o tym agencja Reuters, powołując się na słowa kosowskiego ministra sprawiedliwości, Abelarda Tahiriho.



Powrót rodzin islamskich terrorystów jest akcją zaplanowaną przez władze Kosowa przed rokiem. Zdaniem Tahiriho, jej pierwszy etap zakończył się pomyślnie. Na razie nie wiadomo jednak, czy oprócz dzieci i kobiet na pokładzie byli również sami dżihadysty. Kosowskie MSW stwierdza jednak, że nie mały procent dzieci obecnych w samolocie stanowią te urodzone na terenach okupowanych do niedawna przez Państwo Islamskie. Kosowscy obywatele, którzy wylądowali dziś rano w Prisztinie w większości stanowią ludność zatrzymaną przez syryjskie wojska na wyzwolanych terytoriach.

Według oficjalnych statystyk prowadzonych przez władze Kosowa, w roku 2012 na tereny Syrii i Iraku wyjechało ponad 300 kosowskich obywateli. Wszyscy dołączyli do szeregów Państwa Islamskiego prowadzącego wojnę z siłami rządowymi Baszara al-Asada w Syrii. Wiadomo, że co najmniej 70 z nich zginęło na wojnie, zwłaszcza w trakcie wycofywania się islamistów z okupowanych wcześniej terenów.

Kosowo jest młodym quasi państwem, które ogłosiło swoją „niepodległość” w 2008 roku. Wcześniej region ten stanowił kolebkę serbskiej państwowości. Wojna w byłej Jugosławii i represje, jakie spadły na Serbię ze strony Stanów

Zjednoczonych i Unii Europejskiej doprowadziły do oderwania tego historycznego dla Serbów regionu i przekazania go w ręce Albańczyków. Od czasu ogłoszenia „niepodległości” Kosowa, region ten stał się jednym z głównych centrów islamskiego terroryzmu w Europie.

Na podstawie: Reuters.com

Źródło: Autonom.pl